

Sygn. akt: I C 382/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2021 roku

Sąd Rejonowy w Mrągowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Krzysztof Połomski
Protokolant:	p.o. sekretarz sądowy Małgorzata Sadłowska

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2021 roku w Mrągowie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą
w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. na rzecz powoda T. M. kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi,

IV. nie obciąża stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sygn. akt **I C 382/20**

UZASADNIENIE

Powód T. M. domagał się zasądzenia od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. kwoty 7.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 19 sierpnia 2019 roku w P. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego doznał obrażenia w postaci złamania na poziomie nadgarstka i ręki. Podał, że na skutek wypadku przez dłuższy czas odczuwał ograniczenia podczas wykonywania podstawowych czynności, jak chwytywanie, czy ściskanie, miał problemy ze snem, a także odczuwał tzw. lęki komunikacyjne. Podkreślił, że doszło do obniżenia jakości jego życia, tj. do dnia dzisiejszego odczuwa ból palca, szczególnie przy zmianach pogody i wykonywaniu czynności manualnych oraz drętwienie ręki. Wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego

przyznano mu kwotę 3.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. W ocenie powoda wysokość wypłaconego dotychczas zadośćuczynienia jest jednak rażąco zaniżona, nie spełnia swych celów kompensacyjnych, jak i nie pozostaje w odpowiednim stosunku do rozmiarów poniesionej przez niego krzywdy i szkody niemajątkowej.

W odpowiedzi na pozew pozwany Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że Towarzystwo (...) S.A.

po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego szkody wypłaciło na rzecz powoda kwotę 3.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Wskazał, że ubezpieczyciel ustalając wysokość należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia uwzględnił wszelkie okoliczności sprawy,

tj. zakres i skutki doznanych przez poszkodowanego obrażeń ciała, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała na poziomie 30 %, czas trwania oraz stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych na poziomie 15 %, wiek poszkodowanego i złożoność procesu leczenia – odpowiednio na poziomach 10%, niemożność czynnego uczestnictwa w sprawach rodziny na poziomie 5 % oraz wszelkie ustalenia dotyczące stanu zdrowia wynikające z dokumentacji medycznej na poziomie 30 %. W ocenie pozwanego zakład ubezpieczeń dokonał wnikliwej oceny stanu zdrowia powoda oraz okoliczności faktycznych, a tym samym kwota przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia jest odpowiednia

i spełnia swoje cele kompensacyjne, zaś urazy doznane przez powoda nie były tak poważne, jak wskazują na to twierdzenia pozwu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 19 sierpnia 2019 roku w P. na drodze (...) w kierunku W. kierujący pojazdem ciężarowym marki V. o numerze rejestracyjnym (...) A. M. (1) jadąc prawym pasem ruchu, nie zachowując bezpiecznej odległości za pojazdem poprzedzającym, najechał na tył pojazdu ciężarowego marki M. o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez T. M., który to pojazd w wyniku uderzenia przemieścił się do przodu i najechał na tył kierowanego przez W. L. pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Wskutek zaistnienia przedmiotowych okoliczności doszło do zdarzenia się ze sobą w/w pojazdów.

Za spowodowanie wypadku kierujący pojazdem marki V. o numerze rejestracyjnym (...) A. M. (1) został ukarany mandatem karnym.

(bezsporne, a nadto dowód: postanowienie o umorzeniu postępowania – k. 10-11)

Pojazd sprawcy zdarzenia z dnia 19 sierpnia 2019 roku w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie (...) w Towarzystwie (...). Na podstawie art. 122

ust. 1 pkt 3 w związku z ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszem Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych upoważnionym do dalszej likwidacji szkody w imieniu zagranicznego ubezpieczyciela nominowany został korespondent w (...) S.A.

(bezsporne, a nadto dowód: akta szkody CD – k. 39)

Wskutek wypadku z dnia 19 sierpnia 2019 roku T. M. został transportowany do szpitala, gdzie stwierdzono u niego złamanie na poziomie nadgarstka

i ręki, tzw. nadłamanie podstawy paliczka środkowego palca IV ręki. Wówczas lekarze założyli powodowi szynę Z. do permanentnego noszenia i skierowali do specjalistycznej poradni ortopedycznej.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 12, historia choroby i dokumentacja medyczna – k. 53, k. 56-61, k. 64-76 i k. 83)

Po wyjściu ze szpitala (...) wymagał pomocy osób trzecich. Opiekę nad nim sprawowała głównie żona J. M., a w razie potrzeby także córka bądź teściowa. Wymagał wówczas wsparcia i pomocy przy podstawowych, zwykłych czynnościach życia codziennego, jak ubieranie się i rozbieranie, mycie i przygotowywanie posiłków. Odczuwał wewnętrzny dyskomfort i wstyd z uwagi na brak możliwości wykonywania czynności, które dotychczas wykonywał jak koszenie trawy, czy przygotowywanie drewna na opał. Po wypadku nie był w stanie uczestniczyć w wydarzeniach rodzinnych. Wymagał również wsparcia psychicznego rodziny.

W następstwie wypadku stał się bardziej nerwowy, miał problemy ze snem oraz posiadał obawy przed ponowną jazdą samochodem. W konsekwencji zaistnienia zdarzenia z dnia 19 sierpnia 2019 roku nie mógł zrealizować swych doczasowych planów w przedmiocie podwyższenia kwalifikacji zawodowych polegających na uzyskaniu uprawnienia do kierowania pojazdem ciężarowym z przyczepą. Nadto T. M. do dnia dzisiejszego odczuwa skutki zdarzenia w postaci dolegliwości bólowych związanych ze zmianą pogody. Wówczas sięga po ogólnodostępne leki przeciwbólowe. Wskutek obrażeń doznanych w wypadku komunikacyjnym z dnia 19 sierpnia 2019 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim przez okres co najmniej 2 miesięcy.

(dowód: zeznania świadka J. M. – k. 93v-94)

W dniu 24 marca 2020 roku T. M. dokonał zgłoszenia szkody w Towarzystwie (...) S.A. Ubezpieczyciel po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 17 kwietnia 2020 roku wypłacił na rzecz poszkodowanego kwotę 3.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. W uzasadnieniu decyzji wskazał, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia wzięto pod uwagę wszelkie okoliczności mające wpływ na oszacowanie należnej z tego tytułu kwoty, tj. uwzględniono zakres i skutki doznanych obrażeń ciała, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała (30%), czas trwania oraz stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych (15%), wiek poszkodowanego (10%), złożoność procesu leczenia (10%), utratę perspektyw na przyszłość (0%), poczucie nieprzydatności społecznej (0%), poczucie bezradności życiowej (0%), niemożność czynnego uczestnictwa w sprawach rodziny (5%), konieczność korzystania z pomocy innych osób w sprawach życia codziennego (0%) oraz wszelkie ustalenia dotyczące stanu zdrowia wynikające z dokumentacji medycznej (30%).

(dowód: decyzja z dnia 17.04.2020r. – k. 17-18, akta szkody CD – k. 39)

W wyniku zdarzenia z dnia 19 sierpnia 2019 roku T. M. doznał urazu w postaci złamania podstawy paliczka środkowego palca IV ręki lewej, co spowodowało powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 1 %. Stwierdzono u niego widoczne niewielkie zniekształcenia paliczka środkowego i stawu PIP palca IV ręki lewej z deficytem zgięcia w stosunku do strony przeciwnej w 10°. Leczenie urazu zostało zakończone, a T. M. nie wymaga rehabilitacji. Ograniczenie fizykalne ruchomości jest jednak utrwalone, a dolegliwości bólowe lewej ręki są skutkiem doznanego w dniu 19 sierpnia 2019 roku urazu.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii i ortopedii A. M. (2) – k. 117-120)

Sąd zważył, co następuje:

Zgłoszone powództwo w części jest zasadne i w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie.

Zasadnicze okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie były objęte sporem stron, pozwany uznał bowiem swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia komunikacyjnego z dnia

19 sierpnia 2019 roku, którego sprawca ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) Towarzystwie (...). Na podstawie art. 122 ust. 1 pkt

3 w związku z ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszem Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych upoważnionym do dalszej likwidacji szkody w imieniu zagranicznego ubezpieczyciela nominowany był korespondent w (...) S.A. Natomiast legitymacja bierna pozwanego w niniejszej sprawie Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. wynika wprost

z art. 123 pkt 2 w/w ustawy. Spór stron skupiał się natomiast na kwestiach dotyczących wyceny wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w związku z w/w zdarzeniem.

Stosownie do treści art. 445 kc w zw. z art. 444 kc w wypadku m.in. uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawowym celem zadośćuczynienia należnego osobie poszkodowanej jest złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie musiała znosić w przyszłości.

W zakresie wysokości rekompensaty szkód niemajątkowych brak jest sztywnych reguł określających jej wysokość. Art. 445 § 1 kc wskazuje jedynie, iż w przypadkach przewidzianych w art. 444 kc sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią” sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Precyzując określenie „odpowiedniości” Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że w związku z charakterem kompensacyjnym zadośćuczynienia nie może ono być wyłącznie symboliczne, lecz winno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września

2001 roku sygn. akt III CKN 427/00, publ. L.). Z drugiej strony powinno być ono utrzymane w rozsądnych granicach i dostosowane do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie.

W praktyce sądowej nie stosuje się automatyzmu w ustalaniu wielkości zadośćuczynienia w zależności od stopnia utraty zdrowia polegającego na przyznawaniu określonej kwoty pieniężnej za każdy procent uszczerbku na zdrowiu. Automatyzm taki nie wynika bowiem z żadnego przepisu prawa, a ostateczne określenie wysokości należnego zadośćuczynienia pozostawione jest uznaniu Sądu. Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślany jest postulat, by przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia kierować się zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy

w odniesieniu do konkretnego poszkodowanego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 roku sygn. akt IV CSK 221/11, publ. L.).

W doktrynie prawa podkreśla się także, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. (...), ponad wszelką wątpliwość jest dobrem szczególnie cennym, dlatego przyznawane kwoty zadośćuczynienia nie mogą być zaniżane. Zadośćuczynienie pieniężne ma zaś na celu złagodzenie tych cierpień i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Wysokość ta nie może być jednak nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być –

przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob.

G. B., [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania. Tom

1, W. 2001, s. 432-433; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku sygn. akt III CKN 427/00, publ. L.; A. S., glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 roku sygn. akt III CKN 339/98, publ. OSP 2000/4/66).

Nie można także pominąć warunków indywidualnych danej osoby i przynależności do środowiska o pewnej stopie życiowej.

Jak wynika z uzasadnienia decyzji Towarzystwa (...) S.A. z dnia 17 kwietnia 2020 roku ubezpieczyciel ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania wziął pod uwagę szereg różnych czynników. Na poziomie zerowym ocenił natomiast następujące okoliczności: utratę przez poszkodowanego perspektyw na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradności życiowej, jak i konieczności korzystania z pomocy innych osób w sprawach życia codziennego.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika natomiast, że powód po wyjściu ze szpitala miał unieruchomioną rękę i z tego powodu wymagał pomocy osób trzecich. Tymczasowo potrzebował wsparcia przy zwykłych czynnościach życia codziennego, jak ubieranie się i rozbieranie, mycie i przygotowywanie posiłków. Nadto odczuwał bezradność, wewnętrzny dyskomfort i wstyd z uwagi na brak możliwości wykonywania przedmiotowych czynności, jak i tych, które zazwyczaj wykonywał, jak koszenie trawy, czy przygotowywanie drewna na opał. Nadto przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że T. M. do dnia dzisiejszego odczuwa skutki zdarzenia z dnia 19 sierpnia 2019 roku w postaci dolegliwości bólowych. Przy tym skutek w/w zdarzenia tymczasowo musiał zrezygnować ze swych planów dotyczących podniesienia kwalifikacji zawodowych.

Zważyć również należy, że powód podał, że od lat wykonuje zawód kierowcy w transporcie międzynarodowym, a nabyty uraz utrudnia mu wykonywanie tejże pracy. Okoliczność ta w ocenie Sądu ma szczególne znaczenie, zwłaszcza wobec wniosków powołanego w sprawie biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii A. M. (2), który wskazał, że skutek wypadku z dnia 19 sierpnia 2019 roku powód doznał urazu złamania podstawy paliczka środkowego palca IV ręki lewej, co spowodowało powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 1 %, a obecnie posiada widoczne, niewielkie zniekształcenia paliczka środkowego i stawu PIP palca IV ręki lewej z deficytem zgięcia w stosunku do strony przeciwnej w 10° oraz utrwalone ograniczenie fizykalne tej części ciała. Biegły skonstatował przy tym, że dolegliwości bólowe lewej ręki powoda są skutkiem doznanego w dniu 19 sierpnia 2019 roku urazu.

W ocenie Sądu opinia biegłego A. M. (2) była przygotowana w sposób profesjonalny, fachowy i została poparta rzeczową argumentacją. Nie budziła żadnych wątpliwości zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym. Zawarte w opinii tezy wyrażone zostały w sposób jasny i zrozumiały, a wnioski w sposób logiczny wyciągnięte z poczynionych ustaleń. Nadto strony nie kwestionowały przedmiotowej opinii.

Powyższe ustalenia oraz wiedza płynąca z doświadczenia życiowego pozwalają uznać, że przedmiotowe odchylenie palca oraz utrwalone już ograniczenie fizykalne lewej ręki powoda, jak i pojawiające się dolegliwości bólowe tej części ciała, przekładają się bezpośrednio na komfort wykonywanej przez T. M. pracy, utrudniając i destabilizując jej wykonywanie. Niewątpliwie nabyty uraz może również wpływać w wymiarze przyszłościowym na możliwość efektywnego wykonywania tej kategorii pracy.

Uwzględniając zatem całokształt okoliczności niniejszej sprawy, w tym z jednej strony rodzaj obrażeń doznanych przez powoda oraz rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu (1 %), jak i skalę odczuwanych przez poszkodowanego dolegliwości bólowych oraz ich wpływ na obecne życie, w tym wykonywaną przez powoda pracę kierowcy międzynarodowego, a także okoliczność, iż po wypadku poszkodowany tymczasowo był zależny od osób trzecich, wymagając opieki przy podstawowych czynnościach życia codziennego, a z drugiej strony bacząc na fakt, by zadośćuczynienie spełniało cele kompensacyjne, będąc zarazem utrzymane w rozsądnych granicach dostosowanych do lokalnych stosunków

majątkowych, Sąd doszedł do przekonania, że adekwatne zadośćuczynienie za krzywdy powoda powinno wynosić łącznie 6.000 złotych. Biorąc przy tym pod uwagę, że kwota 3.000 złotych tytułem zadośćuczynienia została już wypłacona przez Towarzystwo (...)

S.A., przyznane powodowi w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie należało uzupełnić dodatkowo o kwotę 3.000 złotych.

Mając powyższe na uwadze – na podstawie art. 445 § 1 kc i art. 444 § 1 kc – orzeczono jak w punkcie I wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako zbyt wygórowane (pkt II wyroku). O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc, aprobując wskazaną w pozwie datę wymagalności roszczenia.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o regułę z art. 100 zd. pierwsze in principio kpc, wzajemnie je znosząc (punkt III wyroku), a to z uwagi na jedynie częściowe uwzględnienie żądań pozwu.

W punkcie IV wyroku na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2020r. poz. 755) odstąpiono od obciążania stron nieuiszczonymi dotychczas kosztami postępowania sądowego.

/-/ sędzia Krzysztof Połomski